

Wrzesień, Nr 9/2017 (184)

# Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej  
w Gliwicach i Pyskowicach

Oto ostatni będą pierwszymi,  
a pierwsi ostatnimi.

Łk 13,30



**Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach**

ul. Jagiellońska 19a, 44-100 Gliwice  
Kancelaria czynna: pn.- pt. w godz. 9.00-15.00

**Kontakt:** gliwice@luteranie.pl

Tel.: 32 231 36 49, tel./fax: 32 332 45 36  
Nr konta: 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118

**Parafia Ewangelicko-Augsburska w Pyskowicach**

ul. Sienkiewicza 6, 44-120 Pyskowice (kontakt Gliwice)  
Nr konta: 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075

**Duchowni:**

**Proboszcz: ks. Andrzej Wójcik**

e-mail: andrzej.wojcik@luteranie.pl  
kom. 509 339 115

**Wikariusz: ks. Tymoteusz Bujok**

e-mail: tymoteusz.bujok@luteranie.pl  
kom. 663 769 566

**Adresy kościołów:**

Kościół Zbawiciela: Gliwice, ul. Jagiellońska 19  
Kościół Marcina Lutra: Gliwice-Łabędy, ul. Strzelców Bytomskich 9  
Kościół ap. Piotra i Pawła: Pyskowice, ul. Sienkiewicza 6  
Kaplica: Gliwice Żerniki, ul. Śniadeckich 7

**Strony internetowe:**

[www.gliwice.luteranie.pl](http://www.gliwice.luteranie.pl)

**Zespół redakcyjny Informatora:**

Redakcja: ks. Andrzej Wójcik, ks. Tymoteusz Bujok  
Opracowanie graficzne, skład: Joanna Famulska  
Korekta: Irmina Pizoń, Elżbieta Jakubiak



Ks. Andrzej Wójcik

*Proboszcz Parafii  
w Gliwicach i Pyskowicach*

## Słowo od Duszpasterza

**Oto ostatni będą pierwszymi,  
a pierwsi ostatnimi.**

**Łk 13,30**

Drodzy pyskowiccy i gliwiccy  
Parafianie!

Ogólnie można powiedzieć, że wakacje minęły... Co prawda jeszcze brać studencka odpoczywa, ale miesiące wakacyjne lipiec i sierpień 2017 przeszły do historii. Mam nadzieję, że każdy z nas znalazł jakże potrzebny czas, by oderwać się od otaczającej nas codziennej rzeczywistości i skorzystał z tych dni. Podczas wakacji, mimo zaniku codziennych parafialnych aktywności, nie próżnowaliśmy. Początek lipca związany był z ewangelizacją w Dziegielowie, gdzie wielu parafian nie tylko uczestniczyło, ale angażowało się w 68 Tydzień Ewangelizacyjny. W Gliwicach rozbrzmiewały dźwięki związane z Festiwalem Bachowskim, w ETE odbywa-

ły się półkolonie dla dzieci, Stowarzyszenie Metamorfozy przeprowadziło grę miejską "Niech się mury pną..." związaną z historią parafii i ewangelikami w Gliwicach. W Pyskowicach mieliśmy okazję uczestniczyć w otwarciu wystawy "Protestanci nad Dramą – 500 lat Reformacji", która do końca sierpnia eksponowana była w pyskowickim ratuszu na rynku.

Słowa Jezusa dotyczą bardzo delikatnego zagadnienia. Czytając je, być może od razu widzimy tych, którzy nadmiernie się wychylają, zajmują eksponowane stanowiska, pchają się do przodu... Zastanawiam się, gdzie jest granica między wciskaniem się gdzieś na siłę, a po prostu pożytecznym istnieniem w przestrzeni publicznej. Jubileusz 500 lat Reformacji i związane z nim imprezy uświadamiają mi, że często wcale nie trzeba się nadmiernie napinać, by zostać zauważonym... Jednak po prostu trzeba codziennie dbać o to, by być „dobrze zauważo-



nym". Co to znaczy? Znaczy to tyle, że na co dzień jesteśmy obserwowani przez społeczeństwo wokół nas i jeśli składamy dobre świadectwo, to zawsze będzie ono widoczne, nawet z ostatniego rzędu i nawet bez hucznych imprez! Uświadamiam sobie po raz kolejny, że rolą Kościoła nie jest brylowanie na salonach – pierwsze rzędy, które często wymagają prężenia się, przyjmowania nie-naturalnej pozycji, bicia braw, kiedy wszyscy biją, ale po prostu naturalne bycie, nawet w tym ostatnim rządzie! Właśnie tam, w tym ostatnim rządzie, można bez blichtru swobodnie porozmawiać, przyjąć naturalną pozycję, być sobą oraz niekoniecznie wymykać się „po angielsku”, jeśli zaczyna być niewygodnie. Pierwsze rzędy wciągają, potrafią uzależnić od siebie i od tych, którzy je rezerwują, często ograniczają styczność ze zwykłymi ludźmi. Poza tym, bycie pierwszym jest bardzo miłe, ale często też odrealnia, zawęża pole widzenia i powoduje, że nie widzi się tych, co za nami, a często tam jest właśnie realne życie. Dużą sztuką jest zachowanie zdrowego dystansu od pierwszego do ostatniego miejsca, no i uważać trzeba, by nie uzależnić się od „czerwonego dywanu”, bo stamtąd już później niewiele widać...

Jezus świadomy zagrożenia - popadnięcia w pychę, myślenia o sobie więcej niż powinniśmy - przestrzega i napomina. Zatem bądźmy pokorni, pamiętajmy, aby przede wszystkim trzymać się Jezusa, Jezusa żywego pośród nas! Bo wtedy i tylko wtedy mamy szansę nie zatracić się w żadnej z rzeczywistości, bez względu na miejsce, w którym się znajdujemy.

Niech Pan Bóg Was błogosławi!

Z modlitwą o Was

Ks. Andrzej Wójcik



## CHRZEŚCIJAŃSKA TELEWIZJA INTERNETOWA

- docieramy z przestaniem biblijnym do grup znajomych w sieci internetowej
- co tydzień prezentujemy kilkuminutowy film, który może zmienić czyjeś życie
- od Ciebie zależy czy polubisz, zasubskrybujesz i udostępnisz



## Ks. Tymoteusz Bujok

wikariusz parafii w Gliwicach  
i Pyskowicach

# Uczta

Poznajcie Tomka. Tomek ma prawie 40 lat, żonę, troje dzieci, dom, pracę, samochód, światłowodowy internet i kilka innych rzeczy. Oprócz tego Tomek cierpi na „chorobę wrześniową” (sam wymyślił to określenie) - pewien rodzaj rozpaczy, który odczuwa każdego roku we wrześniu.

Zaczął się, kiedy miał kilkanaście lat. Wrzesień - poranki za zimne, żeby wyjść z domu bez kurtki, wnętrza autobusów za ciepłe, żeby siedzieć wygodnie w jesiennych ubraniach. Temperatura to jednak najmniej istotny element jego „choroby”. Najgorsze było to poczucie jakby nie do końca dobrze wykorzystanego czasu wakacji. Tomek pokonywał ostatnie kilkaset metrów drogi do szkoły. Suche, pomarańczowe liście opadały z drzew równie skutecznie i niezaprzeczalnie, jak jego nastrój.

Wreszcie Tomek zaczął pracę. Znajomi szybko wytłumaczyli mu reguły tej gry: praca to męka, szef jest zawsze zły, trzeba tak robić, żeby się nie narobić. Cel gry: wyjechać na urlop. Koledzy w pracy byli dobrymi graczami. Jednak w dalszym ciągu dla wszystkich problemem był powrót z urlopu. Dla Tomka także. Czy wracał z niego w lipcu, czy sierpniu, „choroba wrześniowa” powracała. (Nie osądzaj Tomka tak od razu. Wiem, że też potrzebujesz „tygodnia rozruchowego” po urlopie.) O co chodziło? Czy to przez powrót do standardowej listy zadań (zakupy, lekarz, transport dzieci, pucowanie łazienki)? Powody mogą być różne i może ich być kilka. W każdym razie na pytanie „Hej, jak tam urlop?” Tomek zwykł odpowiadać: „Fajnie, ale za krótko”. Tak, urlop zawsze jest za krótki. Ale jak to, ile miał-

by trwać? Pewien człowiek powiedział Tomkowi: „Albo cały rok, albo wcale”.

Któregoś lipcowego dnia żona Tomka rozmawiała ze znajomymi i zapytała ich, czy wybierają się gdzieś na urlop. Znajomy odpowiedział: "My się urlopujemy każdego popołudnia..." Rzadko spotykana umiejętność. Przecież popołudnia są na użeranie się z dziećmi, na narzekanie na robotę, na wmawianie sobie, że oglądanie Netflix'a do późna to nagroda za ciężko przepracowany dzień, na deklaracje: „Jak będę miał urlop, to wreszcie będzie czas na (wpisz, co tylko przyjdzie Ci do głowy)...”.

Tomek nauczył się żyć ze swoją chorobą. Skoro wrześnie nie da się wykreślić z kalendarza, to znaczy, że choroba jest nieuleczalna. Wreszcie „choroba wrześnieiowa” stała się „chorobą jesieniową”, a potem „chorobą całoroczną”... Pogodził się z tym, że urlop jest zawsze za krótki, praca za ciężka, wypłata o paręset złoty zbyt uboga, podatki za wysokie, dom za mały, samochód pięć lat za stary, internet za

wolny...

Któregoś dnia Tomek z niewiadomych powodów zaczął czytać Biblię. Przeczytał proste stwierdzenie: „Wszystkie dni uciśnionego są złe (...)”. To było zdanie o nim i o jego życiu. Nie mógł uwierzyć, że czuje się tak źle mając wszystko, czego potrzebował, a nawet trochę więcej. Kiedy jednak przeczytał drugą część wersetu, coś w nim drgnęło. „(...) lecz człowiek wesołego usposobienia ma ustawiczną ucztę” (Przyp 15,15).

Tomek dalej miał tyle, ile miał. Urlop każdego roku mijał równie szybko. Wrzesień dalej był dziewiątym miesiącem w kalendarzu. Okoliczności bywały niesprzyjające, ale Tomek zaczął zdrowieć. Był usposobiony inaczej. Przestał wierzyć temu, co powtarza świat. Wolał ucztować, a przy stole wybrał rolę smakosza.

„Nie ma znaczenia na co patrzysz,  
ale co widzisz”.

Henry David Thoreau



REFORMACJI

[www.luter2017.pl](http://www.luter2017.pl)

# Humor z befką

Rodzice wychowywali małego Roberta zupełnie świadomie ateistycznie, często jednak w szkole uczestniczył w lekcjach religii. Kiedy pewnego dnia wrócił do domu, nieoczekiwanie zadał pytanie, które wprawiło ojca w zdumienie: Tato, czy Pan Bóg właściwie wie, że nie istnieje?

Katecheta na lekcji religii objaśnia: Jezus powiedział kiedyś: Słyszeliście, że powiedziano oko za oko, ząb za ząb. Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół swoich! Niesforny Staś pyta: Ale zanim, czy po tym, jak im wybijemy zęby?

Podczas egzaminu konfirmacyjnego Dawidowi wszystko pomieszało się w głowie. Nie jest w stanie odpowiedzieć na prawie żadne pytanie. Ksiądz chcąc mu trochę pomóc pyta: To wymień mi jakieś podobieństwo, o którym mówiliśmy na lekcji. Dawid przypomina sobie tylko jedno: Podobieństwo o siedmiu tłustych i siedmiu chudych pannach!?

Katechetka opowiada dzieciom historię Jonasza i wielkiej ryby. Kiedy jest w połowie opowiadania, chcąc pobudzić dzieci do myślenia, zadaje pytanie: Co Jonasz robił w brzuchu ryby? - Szukał wyjścia! odpowiada Marysia.

Jaki jest numer telefonu do Pana Boga? 50 15, bo w Psalmie 50, 15 wierszu jest napisane: Wzywaj mnie w dniu niedoli; wybawię cię, a tym mnie uwielbisz!

opracował: xwf



# Kącik dla dzieci

## Witajcie po wakacjach!

Mamy nadzieję, że jesteście wypoczęci, głowy macie pełne radosnych wspomnień i z nowym zapałem ruszacie w kolejny rok szkolny!

Posłuchajcie, co mówi nam **Biblia**:

**"Bądź mocny i mężny. Nie bój się i nie lękaj się, bo Pan, Bóg twój, będzie z tobą wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz".**

Księga Jozuego 1,9

Te niesamowite słowa zachęty zapewniają nas, że w każdej sytuacji **Bóg** będzie z nami. Cokolwiek czeka nas w tym nowym roku szkolnym - możemy być pewni, że żadnego wyzwania nie będziemy musieli podejmować

osamotnieni, nasz **Pan** zawsze będzie przy nas! Wszystkie nasze obawy, nadzieje, oczekiwania możemy oddawać Mu w modlitwie. Pamiętajmy o tym codziennie! **Bóg** chce nam pomagać i chce być obecny w każdej godzinie naszego każdego dnia.

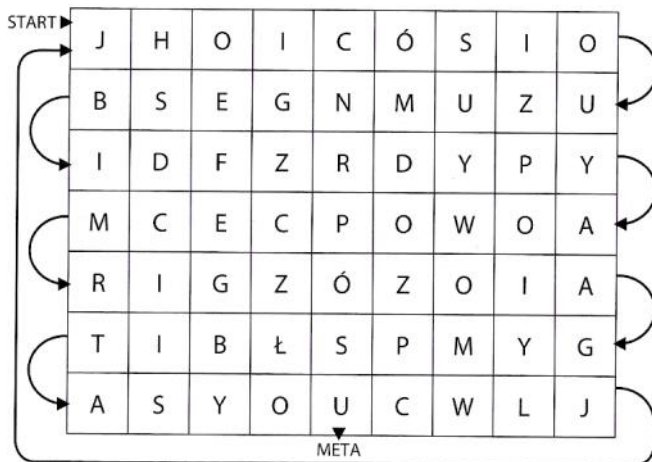
Czekamy na spotkania z Wami na szkółkach niedzielnych, lekcjach religii, nabożeństwach i innych rodzinnych wydarzeniach naszej parafii.

A na jesienną rozgrzewkę mamy dla młodszych dzieci kolorowankę, a dla starszych przesłakiwankę nawiązującą do historii o Józefie - bohaterze wiary, którym zajmowaliśmy się w czerwcowym informatorze.





Przeskakując co pięć pól, odczytasz hasło.



hasło:

# Poezja...

Jakże wieloma rzeczami zaprzątasz sobie  
na co dzień swoją głowę...  
Wiele z nich jest ważnych  
Wiele niemal niezbędnych  
Wiele z nich, utarło się w Twojej głowie, że są...  
No, właśnie, jakie?

Pomyśl, ile razy Facebook, czy inny społecznościowy codziennik  
Wygrywa z przeczytaniem fragmentu z Bożego Słowa  
Ile razy wolisz być "na bieżąco" ze wszystkimi znajomymi  
Bliższymi, ale i tymi kojarzonymi ledwie z monitora  
Przejrzeć newsy, wiadomości, zdjęcia...  
Niż się w ciszy i zapytać, jak ja widziałbym Twój dzień...

Ile razy wolisz posłuchać, poczytać, obejrzeć  
(w zależności skąd je czerpiesz) wiadomości  
Ze świata, nasze ojczyste  
Zobaczyć, co nowego w polityce  
Kto ważny zrobił co  
I czy w sporcie idziemy do przodu...  
Niż porozmawiać ze Mną...

A Ja powiedziałbym Ci, jak się w tym świecie odnaleźć  
Gdzie podążyć  
Z kim się spotkać  
Pokazałbym Ci, co nowego stawiam przed Tobą  
Odkryłbym to, co dobrego wymyśliłem dla Ciebie  
Gdybyś tylko chciał zapytać  
I choć na chwilę zatrzymać się w Twoim pędzie...

Czasem bywam zasmucony, gdy widzę  
Że znów biegiesz przez świat ze smartfonem  
A tak rzadki widok stanowisz  
Ty z Księgą Ksiąg w dłoni...

Gdy Święty Niezmienny Bóg patrzy na Ciebie  
Jakie obrazy ogląda?

Może czas coś zmienić, przewartościować, nadać inne znaczenie...  
Czas zadziałać!  
Wrzesień to dobry czas na nowe...

Justyna Minkina

---

1 lipca 2017 r., podczas Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dziegielowie,  
miała miejsce premiera płyty *Zespołu Praise Trio* o tytule

***GDY NIE MA CIĘ.***

Dziewczyny! Gratulujemy!

Wszystkim serdecznie polecamy tę płytę!

*Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach  
wspiera wydanie płyty.*





Ks. Andrzej Komraus

## *Od Genesis do Apokalipsy:* **Listy do Koryntian** cz. 37

**Mamy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby się okazało, że moc, która wszystko przewyższa, jest z Boga a nie z nas. Zewsząd uciskani, nie jesteśmy jednak pogiębieni, zakłopotani, ale nie zrozpaczeni, prześladowani, ale nie opuszczeni, powaleni, ale nie pokonani, zawsze śmierć Jezusa na ciele swoim noszący, aby i życie Jezusa na naszym ciele się ujawniło. Zawsze bowiem my, którzy żyjemy dla Jezusa, na śmierć wydawani bywamy, aby i życie Jezusa na śmiertelnym ciele naszym się ujawniło. Tak tedy śmierć wykonuje dzieło swoje w nas, a życie w was. Mając zaś tego samego ducha wiary, jak to jest napisane: Uwierzyłem, przeto powiedziałem, i my wierzymy, i dlatego też mówimy, wiedząc, że ten, który wzbudził Pana Jezusa, także i nas z Jezusem wzbudził i razem z wami przed sobą stawi. Wszystko to bowiem dzieje się**

**ze względu na was, aby, im więcej jest uczestników łaski, tym bardziej obfitowało dziękczynienie ku chwale Bożej**

**(2 Kor 4,7-15).**

Edward Szymanek stwierdza: „*Tekst ten, występujący w kontekście rozważań o godności apostołskiej, ukazuje jej wielkość a jednocześnie małość człowieka, który ją posiada. Podaje zarazem rację teologiczną małości, słabości i braku czci Apostoła, o których Paweł pisał w 1 Kor 4,1-13. Posłannictwo apostołskie, które jest bogatym skarbem, nie może być w żaden sposób przesłonięte przez osobowość Apostoła. Nie skarbiec bowiem stanowi istotną wartość, lecz skarb. Dlatego skarbiec, by nie zwracał na siebie uwagi, ma być z gliny (w. 7), która jest tworzywem kruchym i bez wartości. To obrazowe wyrażenie rozumiemy o osobistej słabości Pawła, choć można je też odnieść do opisu*

stworzenia ukazującego w ogóle słabość ciała ludzkiego”.

Określenie „naczynie gliniane” występuje już w *Septuagincie*, pochodzącym z III w. przed Chr. tłumaczeniu Starego Testamentu na język grecki; przekład ten był powszechnie używany w czasach wczesnego chrześcijaństwa. Niektórzy bibliści zwracają wszakże uwagę na fakt, że w języku greckim użyte przez Pawła określenie ma znaczenie jeszcze szersze i oznacza nie tylko naczynie do przechowywania czegoś, ale może odnosić się do różnych przedmiotów użyteczności domowej, również narzędzi (a więc na przykład: „narzędzie wybrane”). Tłumaczenie „naczynie gliniane” jest jednak jak najbardziej właściwe, ponieważ kojarzy się z stosowaną powszechnie w czasach apostołskich (i nie tylko) praktyką przechowywania rzeczy cennych właśnie w glinianych dzbanach. Pojęcie „gliniane naczynie” czy „kruche naczynie” w odniesieniu do ludzkiego ciała występuje zresztą dość często w literaturze starożytnej. Tak pisał Cyceron, podobnie Seneka. Myśl tego ostatniego: „Czymże jest człowiek? Jakimś naczyniem zlepionym i kruchym... słabym naczyniem, rzuconym na wszelkie poniewierki losu” – wielokrotnie cytowana była i powtarzana przez wielu myślicieli, nie tylko starożytnych. Filon z Aleksandrii (żyjący

w latach 20 przed Chr. – 50 po nar. Chr., żydowsko-grecki filozof, twórca alegorycznego tłumaczenia Biblii hebrajskiej) nazywał ciało „naczyniem duszy” i pisał nawet, że „duch nasz mieści się w ciele jak w naczyniu”.

Czy Paweł posługiwał się pojęciami filozoficznymi swej epoki? Mogło tak być i wielu biblistów starało się i stara udowodnić rzekome zależności między pismami Apostoła a dziełami wybitnych myślicieli jego epoki. Był przecież Apostoł Paweł człowiekiem wykształconym, czytany, doskonale obznajomionym z istniejącymi w jego czasach teoriami. A jednak nie w mądrości ludzkiej znajdował natchnienie dla swego poselstwa, ale czerpał je z Bożego natchnienia, posługując się powszechnie znanymi i stosowanymi określeniami i porównaniami. Zresztą – w odniesieniu do glinianego naczynia, symbolizującego kruchość życia ludzkiego – czy przypadkiem nie odniósł się tu Paweł do opisu stworzenia człowieka z prochu ziemi, znanego z Księgi Genesis, Pierwszej Księgi Mojżeszowej 2,7?

„Moc, która wszystko przewyższa, jest z Boga, a nie z nas” – stwierdza Apostoł. Dlatego nawet największe prześladowania nie mogą przeszkodzić zwiastowaniu Ewangelii, opowiadaniu o Jezusie Chrystusie. Nie ma takiej ludzkiej mo-



cy, która mogłaby równać się Bożej mocy, albo ją przewyższać. Było chrześcijaństwo prześladowane bezwzględnie przez Imperium Rzymskie – upadł Rzym, Kościół istnieje. Było chrześcijaństwo prześladowane przez różne inne moce polityczne – one upadły, chrześcijaństwo istnieje. Jest teraz chrześcijaństwo atakowane przez hordy jego przeciwników, również w naszym kraju – nie bójmy się, Bóg się nie pozwoli z siebie naśmiewać, a grzesznicy, często jawno grzesznicy, chełpiący się swym grzechem i kpiący z ustanowionych przez Boga zasad – znajdą się ostatecznie tam, gdzie od wieków przygotowane jest dla nich miejsce.

Życie wierzącego chrześcijanina często obfituje w wiele paradoksów. Z jednej strony może się on radować obfitością i wielkością swych przywilejów; został przecież usynowiony przez Boga i stał się dziedzicem obietnicy! Z drugiej strony – musi być przygotowany na ucisk, prześladowanie, nawet utratę życia dla Chrystusa. Jak pisze William Barclay: „*Chociaż Chrystus otacza nas chwałą, życie otacza nas słabością, abyśmy pamiętali, że słabość jest nasza, a chwała należy wyłącznie do Boga i od Niego jesteśmy całkowicie zależni*”. I dalej stwierdza: „*Jesteśmy przygnieceni, ale nie zmiażdżeni. Wszystko wali się na nas, ale nie jesteśmy w sytuacji bez*

*wyjścia. (...) Jesteśmy prześladowani przez ludzi, ale nigdy nie pozostawieni przez Boga. (...) Wierność Boża nie da się niczym zachwiać. (...) Jesteśmy u kresu możliwości, ale nigdy nie pozbawieni nadziei. (...) Żyjąc w obecności samego Chrystusa człowiek wierzący może być u kresu swych możliwości, ale nigdy u kresu nadziei. (...) Jesteśmy powaleni, ale nie pokonani. Cechą charakterystyczną chrześcijanina jest to, że zawsze powstaje on z upadku. Każda porażka nie jest jego ostateczną klęską. Może on przegrać bitwę, ale dobrze wie, że nigdy nie może przegrać całej wojny*”. Taka jest prawda, którą objawia nam Apostoł Paweł.

Świadectwo o Chrystusie bardzo często staje się powodem prześladowań i cierpień. Świat sprzeciwia się bowiem Ewangelii. Ba, prawdzie Słowa Chrystusowego sprzeciwiają się bardzo często również ci, którzy nazywają się chrześcijanami, ale w gruncie rzeczy nimi nie są, bo ich życie, ich słowa, wyraźnie stoją w opozycji wobec Bożych ustanowień. Tak jak w czasach apostołskich – nie tak groźna jest opozycja zewnątrz zboru, zewnątrz społeczności chrześcijańskiej, ile opozycja w zborze, burząca jedność i rujnująca miłość. A tam, gdzie nie ma miłości i jedności, tam też nie ma prawdziwego Chrystusa. Nie darmo powiedział Jezus: „*Po tym*

wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie” (Jan 13,35). A jeśli nie ma prawdziwego Chrystusa, nie mogą też spełnić się obietnice dane tym, którzy wysłuchali Ewangelii.

Wiersze 13 i 14 naszego dzisiejszego tekstu są wyznaniem wiary Apostoła. Paweł cytuje tu słowa Psalmu 116,10 – „Wierzę nawet wtedy, gdy mówię: Jestem bardzo utrapiony”. Wyraźnie tu stwierdza, że ma takiego samego ducha wiary, jak autor Psalmu; Psalmista przemawiał dzięki wierze, również dzięki wierze przemawia Apostoł, głosząc Ewangelię Chrystusa. Głosi zmartwychwstanie Chrystusa, ponieważ daje ono błogosławioną nadzieję zmartwychwstania tych wszystkich, którzy uwierzyli. Obietnica ta dotyczy wszystkich, którzy przyjęli zwiastowanie Ewangelii, a więc zostali wyzwoleni spod panowania śmierci.

Swoje cierpienia i liczne przykre doświadczenia Apostoł przeżywa z radością, wie bowiem, że dzieje się to ze względu na tych, do których został posłany, aby wskazać im światłość, objawiając Bożą łaskę. Jego przeżycia stają się więc okazją do dziękczynienia ku chwale Bożej.

„Dlatego nie upadamy na duchu; bo choć i zewnętrzny nasz człowiek niszczeje, to jednak ten nasz wewnętrzny odnawia się z każdym

dniem. Albowiem nieznaczną chwilowy ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały, nam, którzy nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne. Wiemy bowiem, że jeśli ten namiot, który jest naszym ziemskim mieszkaniem, się rozpadnie, mamy budowlę od Boga, dom w niebie, nie rękami zbudowany, wieczny. Dlatego też w tym doczesnym wzdychamy, pragnąc przyoblec się w domostwo nasze, które jest z nieba, jeśli tylko przyobleczeni, a nie nadzy będziemy znaleźni. Dopóki bowiem jesteśmy w tym namiocie, wzdychamy, obciążeni, ponieważ nie chcemy być zewleczeni, lecz przyobleczeni, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie. A tym, który nas do tego właśnie przysposobił, jest Bóg, który nam też dał jako rękojmię Ducha. Więc też zawsze jesteśmy pełni ufności i wiemy, że dopóki przebywamy w ciele, jesteśmy oddaleni od Pana; gdyż w wierze, a nie w oglądaniu pielgrzymujemy. Jesteśmy więc pełni ufności i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana. Dlatego też dokładamy starań, żeby, niezależnie od tego, czy mieszkamy w ciele, czy jesteśmy poza ciałem, jemu się podobać. Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za

*uczynki swoje, dokonane w ciebie,  
czy dobre, czy złe*

*(2 Kor 4,16 – 5,10).*

Osobiste przeżycia Apostoła Pawła, jego doświadczenia życiowe, pozwalają mu lepiej dostrzec rzeczywistość istniejącą, chociaż w doczesności niedostrzegalną. Cierpienia nie są bezsensowne, wysiłki nie pozostaną bez nagrody. Dlatego kieruje Apostoł myśli adresatów swego Listu ku Chrystusowi.

Pojęcia „człowiek wewnętrzny” i „człowiek zewnętrzny” są niewątpliwie charakterystyczne dla języka, jakim posługuje się Paweł, występują bowiem również w innych jego listach. Są zresztą typowe dla języka współczesnych Apostołowi greckich filozofów. Paweł, mąż wykształcony i czytany, posługuje się językiem zrozumiałym dla adresatów swych pism. Znaczenie wspomnianych pojęć jest jednakże u niego znacznie szersze niż w dziełach filozofów. Eugeniusz Dąbrowski zwraca uwagę, że u Pawła pojęcie „człowiek wewnętrzny” oznacza niekiedy umysł w przeciwstawieniu do fizycznej natury człowieka (tak na przykład w Liście do Rzymian), najczęściej jednak stosuje je do władz umysłowych, wzbogaconych jeszcze darami łaski (tak w omawianym teraz przez nas Liście, a również w Liście do Efe-

zjan). „Człowiek wewnętrzny” odnawia się z każdym dniem, a ściślej – z dnia na dzień. Myśl, wypowiedziana w wersecie 18: *„nie patrzymy na to, co widzialne, ale na to, co niewidzialne; albowiem to, co widzialne, jest doczesne, a to, co niewidzialne, jest wieczne”* pojawia się również w pismach wybitnych myślicieli pogańskich tamtej epoki, m.in. U Seneki, który napisał: *„Rzeczy doczesne są złudne i tylko przez pewien czas zachowują jakiś kształt. Nie ma w nich niczego stałego, niczego mocnego. A jednak pożądamy ich tak, jakby zawsze miały istnieć, albo jakbyśmy wiecznie mieli je posiadać. Słabi i niedołążni, tkwimy między urojeniami. Zwróć-my wreszcie serce do tego, co jest wieczne”*. Myślę, że kiedy czyta się ten tekst Seneki, to można sobie przypomnieć słowa Apostoła Pawła wypowiedziane na Areopagu, zapisane w 17. rozdziale księgi *Dziejów Apostolskich*.

Omawiany dziś przez nas fragment Drugiego Listu do Koryntian przekazuje mnóstwo ważnych dla człowieka wierzącego informacji i skłania do pogłębionej refleksji nad życiem. Najpierw poznajemy tajemnicę wytrwałości: chociaż siły fizyczne człowieka w miarę upływu lat zanikają, to przecież rośnie siła jego ducha. Cierpienia i doświadczenia, które osłabiają ciało, wzmacniają ducha. Pięknie

pisze na ten temat William Barclay: „Lata, które zabierają piękno fizyczne, powinny dodawać duchowego piękna. Z fizycznego punktu widzenia życie po równi pochyłej stacza się w dół i kończy się grobem. Natomiast z duchowego punktu widzenia życie jest wspinaczką do góry i kończy się zdobyciem szczytu – osiągnięciem pełnej społeczności z Bogiem. Nikt nie powinien obawiać się podeszłego wieku, który zbliża nas nie do śmierci, lecz do Boga”. I tak jest rzeczywiście. Bo przecież największe nawet cierpienia w tym świecie, w doczesności, są niczym w porównaniu z chwałą, jaką otrzyma człowiek wierzący w przyszłości. Warto zwrócić uwagę na fakt, że Jezus, gdy nauczał, przy każdej wzmiance o swej śmierci mówił również o swym zmartwychwstaniu. Nie ulega wątpliwości, że gdy kto cierpi dla Chrystusa, ten również będzie miał udział w Jego chwale. Dlatego nasze oczy powinny być skierowane nie na rzeczy widzialne, ale na niewidzialne. Rzeczy widzialne bowiem, to jest rzeczy tego świata, pewnego dnia po prostu przestaną istnieć, natomiast rzeczy niewidzialne, rzeczy niebiańskie, trwają na wieki. Zbytne przywiązanie do doczesności bardzo często prowadzi do zapominania o Bogu, natomiast ten, kto dostrzega światłość wieczności i ku niej kieruje swe kroki, może wszystko znieść,

wszystko przetrzymać, ponieważ trzyma się Tego, który jest Niewidzialny, tak jak Mojżesz, o którym czytamy w Liście do Hebrajczyków: „Trzymał się bowiem Tego, który jest niewidzialny, jak gdyby Go widział” (Hbr 11,27).

Dalej zwraca Paweł uwagę na rzeczy ostateczne i pisze o śmierci, która przecież nie kończy życia tego, który zawierzył Chrystusowi. Śmierć człowieka w każdym czasie nie tylko nie przerywa naszego zjednoczenia z Chrystusem – a to przecież jest główny sens życia chrześcijanina – ale je ułatwia, potęguje.

Pisze Paweł: „Wiemy, że dopóki przebywamy w ciele, jesteśmy oddaleni od Pana; gdyż w wierze, a nie w oglądaniu pielgrzymujemy. Jesteśmy więc pełni ufności i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana”. Śmierć więc umożliwia pełniejsze zjednoczenie z Chrystusem. Ta myśl pojawia się zresztą również w innych pismach Apostoła. W Liście do Rzymian czytamy na przykład: „Albowiem nikt z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera; bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy; jeśli umieramy, dla Pana umieramy; przeto czy żyjemy, czy umieramy, Pańscy jesteśmy. Na to bowiem Chrystus umarł i ożył, aby i nad umarłymi i nad żywymi panował” (Rz 14,7-9). Jeszcze wyraźniej w Liście do Filipian: „Albowiem dla mnie ży-

*ciem jest Chrystus, a śmierć zyskiem. A jeśli życie w ciele umożliwi mi owocną pracę, to nie wiem, co wybrać. Albowiem jedno i drugie mnie pociąga: pragnę rozstać się z życiem i być z Chrystusem, bo to daleko lepiej; lecz z drugiej strony pozostać w ciele, to ze względu na was rzecz potrzebniejsza” (Flm 1,21-24). Z cytowanych tekstów, to znaczy zarówno z Drugiego Listu do Koryntian, jak i z Listu do Filipian, wynika wyraźnie, że chrześcijanin jednoczy się z Chrystusem zaraz po śmierci. I tutaj trzeba podkreślić, że nie da się inaczej tych słów interpretować, jak tylko wskazując, że człowiek wierzący może uzyskać bezpośrednio po śmierci wieczną szczęśliwość, czyli oglądać Chrystusa twarzą w twarz.*

Wybitny polski biblista Jan Stępień w swym monumentalnym dziele, poświęconym teologii Apostoła Pawła, omawia ją w szerszym kontekście teologii starotestamentalnej, uwzględniając również – w związku z pojawiającymi się w kręgach badaczy najrozmaitszymi, często zupełnie nieuprawnionymi hipotezami – istniejące w czasach apostołskich różne nurty filozoficzne. Jego spostrzeżenia zasługują na szczególną uwagę, ponieważ prezentują nie tylko wyniki własnych badań, ale stanowią również odniesienie do bogatej literatury na-

ukowej, odnoszącej się do tego tematu. Zwraca otóż Stępień uwagę na fakt, że śmierć i zmartwychwstanie – to jedna z anty-tez najbardziej umiłowanych przez Pawła. Należy jednak pamiętać, że chodzi tu nie o dwa odrębne problemy: śmierć i zmartwychwstanie, lecz o jedno zagadnienie, a mianowicie: życie z Chrystusem. Chrystus jest też jedynym wzorem, jedną przyczyną i jedynym celem zmartwychwstania wiernych. I w tym właśnie wyraża się oryginalność doktryny chrześcijańskiej i jej odrębność od jakiegokolwiek innej religii.

Wydaje się, że dobrze będzie poznać – oczywiście w bardzo dużym skrócie – poglądy Greków i Izraelitów na życie pozagrobowe. Mitologia grecka rozróżniała u człowieka ciało i duszę. Uważali, że dusza, coś tajemniczego pochodzenia, obejmuje ciało w swe posiadanie, oddziela się od niego chwilowo podczas snu, w omdleniu czy w ekstazie, a całkowicie opuszcza je w chwili śmierci, by jako cień przebywać w świecie podziemnym lub wędrować z jednego ciała w drugie. Filozofowie jońscy uważali duszę za siłę życiową, przenikającą świat i w najczystszej, najdoskonalszej formie występującej w człowieku. Nie uważali jej jednak za byt autonomiczny, od-



rębny od ciała; jedynie Anaksagoras, żyjący w V w. przed Chr., podaje pojęcie **nous** jako bytu odrębnego od ciała. U Platona (żył na przełomie V i IV w.) spotykamy się już z dualizmem: ciało i dusza. Filozof uważał, że ciało jest zmienne i przejściowe i powraca do materii, natomiast dusza jest pochodzenia boskiego, na skutek jakiejś winy została wtrącona do ciała, które jest dla niej więzieniem, i uwolniona z niego zostanie dopiero przez śmierć. Arystoteles (IV w. przed Chr.) wyrażał pogląd, że dusza jest pierwiastkiem życia w człowieku, różnym od ciała; jest najwyższą **entelecheją**, tzn. ideą celową natury organicznej. Właśnie dzięki niej ciało – organizm otrzymuje swą formę, jest przez nią poruszane i wraz z nią stanowi jedną całość. Dualis-tyczne poglądy Platona przejęli również neopitagorejczycy, zwolennicy nurtu filozoficznego, którego szczytowa popularność przypadała na okres pomiędzy I w. przed Chr. a III w. n.e., a który kontynuowany był jeszcze do V w. n.e. Uważali oni, że niebiańska dusza czuje się poniżona przebywaniem w ziemskim ciele, dlatego też przeciwstawia się dążeniom materii i pragnie się od nich wyzwolić. Umożliwia to filozofia, która już teraz łączy duszę z odwiecznymi ideami. Śmierć stanowi uwolnienie

dla duszy: ciało wraca do materii, a oczyszczona przez filozofię dusza wędruje w regiony niebiańskie. Dusza nie oczyszczona przez mądrość ponownie wstępuje w ciało ludzi lub zwierząt.

W przedstawionym przez nas systemie oczywiście nie ma miejsca na zmartwychwstanie ciała. Ciało zasługuje tylko na pogardę. Dusza może być nieśmiertelna, ale jedynie dusza odłączona od ciała. Zapewne dlatego, wyznający tego rodzaju poglądy Ateńczycy nie przyjęli zwiastowania Pawła, gdy ten przemawiał do nich na Areopagu: *„A gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni naśmiewali się, drudzy zaś mówili: O tym będziemy cię słuchali innym razem”* (Dz 17,32). *Problemem był więc nie sam fakt zmartwychwstania – zmartwychwstania duszy, która, jak uważali, z natury swej była nieśmiertelna, ale trudność sprawiało zrozumienie, po co i w jaki sposób Bóg miałby ożywiać znajdujące się już w stanie rozkładu zwłoki. To był zresztą też problem Koryntian w czasie, gdy Paweł pisał do nich swój pierwszy List.*

A jak wyobrażali sobie życie pozagrobowe Izraelici? Cytowany już przez nas Jan Stępień zwraca uwagę, że należy pamiętać o tym, iż Izraelici nie wdawali się w różnego rodzaju spekulacje myślowe,

właściwe filozofom greckim. Interesował ich żywy człowiek, o którym wiedzieli, że został stworzony przez Boga na Jego podobieństwo z pyłu czy mułu ziemi, i obdarzony przez Niego duchem życia (1 Mż 1-3). Bóg obdarzył człowieka nieśmiertelnością, którą ten utracił, gdy popadł w grzech. Odtąd życie człowieka zależy wyłącznie od woli Bożej. Dlatego, gdy człowiek odbierze człowiekowi ducha życia (Hi 34,14), człowiek zamienia się w proch (1 Mż 3,19), z którego został wzięty (Hi 10,9, Ps 146,4). W Starym Testamencie jest wprawdzie mowa o ciele i duszy, ale terminologia biblijna nie jest w tej dziedzinie stała ani nie pokrywa się z terminologią używaną obecnie, to jest z tym, co my dziś nazywamy ciałem i duszą. Wyraz **basar**, który Septuaginta tłumaczy przez **soma** (**corpus** – ciało) i **sarks** (**caro** – mięso) oznacza każdą żywą istotę ludzi i zwierząt. Termin **nefesz**, pochodzący od pnia **nfsz** – oddychać, nabierać tchu (2 Mż, 2 Sm), posiada wiele znaczeń. Oznacza gardło jako kanał oddechu (np. 1 Mż, Ez), oddech, podobnie jak **ruach** (Jr, Hi), pierwiastek życia (1 Krl), samo życie (2 Mż, Psalmi, 1 Sm), żyjącą jednostkę, czyli człowieka (1 Mż, 2 Mż i in.). To samo należy powiedzieć o terminach **ruach** (duch) i **nesza-mach** (tchnienie), które oznaczają od-

dech (np. 1 Krl, Iz), życie i wreszcie samą żywą istotę (5 Mż, Joz itd.). Trzeba pamiętać, że **nefesz** bywa często synonimem **ruach**, ale z tą różnicą, że **nefesz** mocniej wiąże się z ciałem i może oznaczać „osobę”, która jednak nigdy nie jest określana terminem **ruach**. Da się więc powiedzieć, że **nefesz** oznacza przede wszystkim życie, natomiast **ruach** – siłę. Istnieją bibliści, którzy dowodzą, jakoby z działaniem **nefesz** wiązało się życie wegetatywne i zmysłowe, a z **ruach** – życie duchowe, są to jednak hipotezy, których nie można udowodnić z całą pewnością.

Jan Stępień podkreśla, że nigdzie w Starym Testamencie nie znajdziemy trychotomii, tj. wspomnianych obok siebie terminów: ciało, dusza i duch. Częściej pojawiają się ciało i dusza (tak w niektórych Psalmach), człowiek, dusza i ciało, albo duch i dusza (Hiob, Izajasz), ale wynika to z braku precyzji terminologicznej. W zasadzie nie ma też w Starym Testamencie dychotomii. Takie pojęcia, jak (występujące przede wszystkim w Psalmach): człowiek i jego dusza, człowiek i jego ciało, człowiek i jego duch – tchnienie życia, duch i oblicze – osoba, pojawiają się jako terminy równoznaczne. Początkowo więc Izraelici nie odróżniali wyraźnie w człowieku pierwiastka niema-

terialnego (duszy, ducha) od materialnego (ciała), przypisując fizyczne i duchowe życie człowieka zarówno duszy, jak i ciału (1 Sm, niektóre Psalm, Iz itd.). Stąd też mówili czy pisali bez różnicy: człowiek, ciało, dusza – chce, ufa, myśli, umiera. Podmiotem tych wszystkich czynności jest cały człowiek. Oczywiście zdarza się, że czasem rozróżniają w człowieku duszę i ciało (np. Iz), to jednak nie przeciwstawiają ciała duszy i odwrotnie. U Izraelitów tego okresu cały człowiek jest duszą, czyli istotą żywą, i cały jest ciałem, czyli istotą cielesnie żyjącą, względnie słabą i przemijającą (tak w niektórych Psalmach, u Iz i Jr).

Jak więc widzieli Izraelici szansę życia pozagrobowego i czy w ogóle w nie wierzyli? Oczywiście byli tacy bibliści, głównie w wieku XIX i na początku XX w., którzy za wszelką cenę chcieli dowieść, że Izraelici – i w ogóle wszyscy Semici – nie wierzyli w życie człowieka poza grobem. Teorie te jednak zostały prze-kreślone dzięki dowodom archeologicznym, szczegółowym badaniom zachowanych tekstów semickich, a przede wszystkim dzięki rzetelnej interpretacji tekstów Starego Testamentu. Właśnie jeśli chodzi o teksty Starego Testamentu – można w nich dostrzec, na co zwraca uwagę w swej analizie

Stępień, stopniową ewolucję pojęć o życiu pozagrobowym, w której widać przedziwną Bożą **synkatabasis** – **condescendencia divinum** (zniżanie się Boga do poziomu człowieka, aby ten mógł Bożą myśl pojąć i zrozumieć) i wysiłek autora natchnionego – rozumnego i wolnego narzędzia w rękę Bożym, aby objawioną przez Boga prawdę uczynić przystępną dla współczesnego mu słuchacza czy czytelnika.

Pojęcia ogólne o życiu pozagrobowym odnajdujemy w najstarszych księgach Starego Testamentu, natomiast w późniejszych księgach Starego Testamentu dostrzec możemy ukazanie życia człowieka po śmierci jako nagrody wiecznej. Wyrażenia takie, jak „odejść do ojców swoich”, „być przyłączonym do swoich ojców” (lub przodków) (tak w 1 Mż), „spocząć ze swoimi ojcami” (np. w 2 Krl), oznaczają nie tyle wspólnotę rodzinnego grobu, ile raczej zjednoczenie w krainie umarłych, o której wspomina Iza-jasz 14,9-11 czy Hiob 3,11-19. W Psalmie 16, gdzie autor wyraża nadzieję uwolnienia z szeolu i skażenia (ww. 9-10), czytamy: *„Dasz mi poznać drogę życia, obfitość radości w obliczu Twoim, radość po prawicy Twojej na wieki”* (w. 11). W Ps 49 czytamy: *„Lecz Bóg wyzwoli duszę moją z krainy umarłych, ponieważ weźmie mnie*

do siebie” (w. 16). W Ps 73: „Bo przecież jam zawsze z Tobą; Tyś ujął prawą rękę moją. Prowadzisz mnie według rady swojej, a potem przyjmiesz mnie do chwały” (wv. 23-24). Trzeba tu pamiętać o dwóch sprawach. Po pierwsze – bytujący w krainie umarłych nigdzie w Starym Testamencie nie są określani jako „dusze” (**nefaszot**) czy „duchy” (**ruchot**), ale zawsze jako „cienie” (**refajim**). Po drugie – Stary Testament mówi o szczęśliwości wiecznej całego człowieka, a więc zarówno duszy, jak i ciała.

Ideę zmartwychwstania można się dopatrzeć w opisach wskrzeszenia zmarłych dokonanego przez Boga za pośrednictwem proroka Eliasza (1 Krl 17,17-24) i Elizeusza (2 Krl 4,32-35, 13:21) oraz w wizji Ezechiela, przedstawiającej zmartwychwstanie rozproszonych kości (Ez 37), co zresztą jest symbolem odbudowy i odrodzenia narodu izraelskiego. O ile Ezechiel przedstawia zmartwychwstanie jako możliwe ze względu na wszechmoc Boga, o tyle u Izajasza widzimy zmartwychwstanie ukazane jako przyszła rzeczywistość, która będzie udziałem tych, którzy dochowali wierności Bogu: „Ożyją twoi umarli, twoje ciała wstaną, obudzą się i będą radośnie śpiewać ci, którzy leżą w prochu, gdyż twoja rosa jest rosą światłości, a ziemia

wyda zmarłych” (Iz 26,19-20). Pierwszym tekstem starotestamentowym, który mówi o zmartwychwstaniu zarówno sprawiedliwych, jak i bezbożnych, jest fragment Księgi Daniela: „A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzą się, jedni do życia wiecznego, a drudzy na hańbę i wieczne potępienie” (Dn 12,2). Nie ma tu jednak mowy o wszystkich, ale o wielu (**rabbim**). Więcej na ten temat mówią apokryficzne księgi greckie Starego Testamentu oraz pisma Społeczności Przymierza z Qumran.

Jan Stępień pisze, że żaden tekst Starego Testamentu nie mówi wyraźnie o zmartwychwstaniu wszystkich. Z taką koncepcją spotykamy się dopiero w pewnych apokryfach Starego Testamentu, jak np. w Apokalipsie Barucha, w Nowym Testamencie i w niektórych pismach uczonych rabinów. Idea ta zresztą nie została przyjęta powszechnie w judaizmie. Na początku naszej ery faryzeusze ograniczali jeszcze zmartwychwstanie tylko do sprawiedliwych, a saduceusze w ogóle je odrzucali. Idea zmartwychwstania wiązała się więc u Izraelitów z wiarą w sprawiedliwość Boga, który dobro wynagradza, a zło karze; również z przekonaniem o odrodzeniu w czasach mesjańskich. Ponieważ Izraelici nie znali pojęcia nieśmiertelności

duszy jako przymiotu wynikającego z jej natury, przeto nie mogli się zadowolić nagrodą jedynie duszy sprawiedliwych. Później, kiedy to pojęcie sobie przyswoili, nie wyobrażali sobie, aby dobra mesjańskie, pełna nagroda, nie objęły całego człowieka, a więc zarówno jego duszy, jak i ciała. To wyjaśnia, dlaczego Stary Testament mówi w zasadzie tylko o zmartwychwstaniu sprawiedliwych. Wyjątkiem jest tu zacytowany przed chwilą fragment Księgi Daniela, ale prawdopodobnie w tekście tym zmartwych-

wstanie bezbożnych wspomniane jest jedynie jako kontrast zmartwychwstania sprawiedliwych.

Pozostaje też przepiękny hymn wiary, wypowiedziany przez Hioba: *„Lecz ja wiem, że Odkupiciel mój żyje i że jako ostatni nad prochem stanie! Że potem, chociaż moja skóra jest tak poszarpana, uwolniony od swego ciała będę oglądał Boga. Tak! Ja sam ujrzę Go i moje oczy zobaczą Go, nie kto inny” (Hi 19,25-27a).*



Serdecznie zapraszamy



[www.gliwice.luteranie.pl](http://www.gliwice.luteranie.pl)  
[fb.me/pea.gliwice](https://fb.me/pea.gliwice)



## O tym, co za nami



### Półkolonie w ETE

Kto nie miał jeszcze dosyć szkoły, miał szansę w lipcu spędzić tydzień, dwa lub trzy na naszych półkoloniach w Szkołach ETE w Gliwicach.

Każdy z tygodni był inny... gdyż zmieniało się grono naszych młodych odbiorców, każdy z tygodni też kierował naszą uwagę na inną tematykę. Pierwszy skupiał się wokół szczególnego prezentu Boga dla



człowieka - zmysłów, dzięki którym możemy poznawać świat, uczyć się, cieszyć się nim, za które chcemy być Stwórcy wdzięczni...

Drugi tydzień kierował naszą uwagę na przypowieści opowiedziane przez Pana Jezusa (historie z drugim dnem, które wspólnie odkrywaliśmy dla siebie)...

W trzecim pięć kolorów: złoty, czarny, czerwony, biały i zielony - "opowiadało" nam dobrą nowinę o zbawieniu...

Dużo rozmawialiśmy, śpiewaliśmy, słuchaliśmy muzyki i bawiliśmy się przy niej, graliśmy w gry nie tylko planszowe, spędziliśmy szalony czas w świetlicy i na dworze, oglądaliśmy filmy, budowaliśmy, tworzyliśmy dzieła plastyczne.

Było nam dobrze razem, wesoło i przyjaźnie. Dziękujemy wszystkim dzielnym uczestnikom (szczególnie pozdrawiamy naszych najwytrwalszych półkolonistów: Bruna, Tymka i Szymona, którzy byli z nami aż przez trzy tygodnie!) i zapraszamy już teraz chętne dzieci i rodziców na półkolonie zimowe (obiecujemy - nie będzie aż tak gorąco, jak latem:)

Justyna i Zuzanna Minkina

## Odwiedziny gości z Niemiec

16 lipca 2017 r. odwiedziła naszą parafię 47-osobowa grupa z Niemiec, z SELK (Selbstständigen Lutherischen Kirche in Deutschland). Goście modlili się w ewangelickim kościele Zbawiciela, zapoznali się z historią kościoła i naszej parafii, następnie spotkali się w naszej sali parafialnej przy kawie i cięście. Przystanek w Gliwicach był częścią 11-dniowego pobytu tej grupy w Polsce.





## Gra miejska "Niech się mury pną..."

W niedzielę 16 lipca 2017 r. Stowarzyszenie "Gliwickie Metamorphozy" przygotowało grę miejską "Niech się mury pną..." osnutą na tle historii budowy kościoła św. Barbary, który został zbudowany przez społeczność ewange-

licką w Gliwicach. W grze udział wzięło ponad 60 osób w najróżniejszym przedziale wiekowym. Uczestnicy oprócz dobrej zabawy i sporej dawki ruchu mogli dotknąć historii Gliwic, szczególnie z naciskiem na historię ewangelików w Gliwicach, uwypukloną w związku z jubileuszem 500 lat Reformacji.







## XVIII Gliwicki Festiwal Bachowski

W dniach 16-23 lipca 2017 r. miała miejsce szczególna z co najmniej dwóch powodów XVIII Edycja Gliwickiego Festiwalu Bachowskiego. Po pierwsze: Festiwal osiągnął w tym roku pełnoletniość, po drugie: rok 2017, to

Rok Jubileuszowy związany z 500 latami Reformacji (1517-2017) i tegoroczna edycja nawiązywała do tej rocznicy. Tematyka koncertów, ale również mistrzowskie ich prowadzenie przez dyrektora Festiwalu Piotra Oczkowskiego, przeniosły nas w klimaty muzyczne epoki i jej tło historyczne. Na uwagę zasługują również następujące fakty - doceniono jak





zwykle Bacha, zauważono, że rzeczywiście "bez Lutra nie byłoby Bacha", od niedzieli do niedzieli odbyło się aż 7 koncertów (w tym jeden w gliwickim kościele Zbawiciela) i to nie były jakich!, wykonawcy przybyli z różnych stron Polski i części świata,

wreszcie repertuar Festiwalu zachwyił nie tylko melomanów od lat związanych z Gliwickim Festiwalem Bachowskim, ale także tych, którzy rozpoczynają swoją drogę z muzyką dawną, a w szczególności z twórczością Jana Sebastiana Bacha. Kompozy-





cje Mistrza nie tylko wytrzymały próbę czasu i zachwycają dzisiaj, ale niewątpliwie Bach dzięki swojej muzyce, która wybrzmie-

wa w różnych kościołach i salach, zasługuje na miano wielkiego ekumenisty, bo przecież łączy nas natchnioną Duchem muzyką!





Wypada zatem podziękować organizatorom i wolontariuszom za ich tytaniczną pracę, wyglądać niecierpliwie kolejnego roku i kolejnej edycji Festiwalu, a największe podziękowanie należy się Bogu - Stwórcy muzyki! Uczynmy to słowami samego mistrza J.S. Bacha, którymi podpisywał swoje dzieła - Soli Deo Gloria - Jedynie Bogu Chwała!

## Odwiedziny dzieci z Bieszczad

W dniu 18 lipca 2017 r. podejmowaliśmy obiadem w progach naszej szkoły ETE, grupę dzieci z Bieszczad. Dzieci brały udział w obozie letnim, zorganizowanym przez parafię ewangelicką w Dziegielowie, która od kilkun-

stu lat pomaga bieszczadzkim rodzinom. Grupa wraz z opiekunami - wolontariuszami i duszpasterzem dziegielowskiej parafii - ks. Markiem Londzinem, tego dnia zwiedziła na naszym terenie kopalnię Guido w Zabrze oraz uczestniczyła w seansie filmowym w gliwickim Cinema City.

## Wystawa historyczna „Protestanci nad Dramą - 500 lat Reformacji”

21 lipca 2017 r. w pyskowskim Ratuszu miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Z okazji 500 lat Reformacji otwarto wystawę "Protestanci nad Dramą - 500 lat Reformacji". Spotkanie zgroma-





dziło sporą grupę słuchaczy oraz pyskowskie władze. Wystawę otworzył Henryk Sibiela dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach. Obecni byli Burmistrz Miasta Pyskowice - Waław Kęska wraz z zastępcą Adamem Wójcikiem, historycy i pasjonaci historii, mieszkańcy oraz pyskownicy parafianie.

W spotkaniu udział wzięli także duszpasterze: ks. Alfred Figaszewski (wieloletni proboszcz) i ks. Andrzej Wójcik - obecny duszpasterz parafii. Uczestnicy spotkania wysłuchali prelekcji przygotowanej przez p. Błażeja Kupskiego - historyka, nauczyciela, który wykazał się ogromną znajomością historii protestanty-

zmu i społeczności ewangelickiej w Pyskowicach. Po wysłuchaniu prelekcji i przemowach (Burmistrza i duchownych) zwiedzano wystawę przygotowaną przez p. Błażeja Kupskiego oraz rozmawiano przy kawie i cięście. Na wystawę zaprosił Samorząd Miasta Pyskowice oraz Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury







i Sportu w Pyskowicach. Serdecznie dziękujemy za dostrzeżenie naszej pyskowickiej społeczności kościelnej, która od wieków wpisuje się w krajobraz miasta Pyskowice.

## Roczek Anielki Macha

23 lipca 2017 r. przeżywaliśmy uroczystość roczku - błogosławieństwa Anielki Macha. Całej rodzinie życzymy Bożego błogosławieństwa.





## Chrzest - Jan Pasak

13 sierpnia 2017 r., podczas nabożeństwa w Pyskowicach, miał miejsce chrzest Jana Pasaka. Ma-

łemu Jasiowi i całej Jego rodzinie życzymy Bożego błogosławieństwa.



## Roczek Jasia Olka

20 sierpnia 2017 r., podczas nabożeństwa w Gliwicach błogosławiliśmy jednorocznego Jasia Olka. Całej rodzinie, a w szczególności małemu Jasiowi, życzymy Bożego Błogosławieństwa i prowadzenia na każdy dzień życia.

6 sierpnia 2017 r. zmarł **śp. Harry Jendras**. Nabożeństwo żałobne odbyło się 11 sierpnia 2017 r. o godzinie 13.00 w ewangelickim kościele Zbawiciela w Gliwicach (ul. Jagiellońska 19). Pogrzeb odbył się po nabożeństwie na Cmentarzu Centralnym.

## Z karty żałobnej

18 lipca 2017 r. zmarła **śp. Irena Bacza**. Nabożeństwo żałobne odbyło się 24 lipca (poniedziałek) o godz. 12.00 w ewangelickim kościele w Drogomyślu.



# al Improviso

Festiwal Muzyki Dawnej  
Improvizowanej

## KONCERTY GŁÓWNE

**1. KONCERT NA 500-lecie REFORMACJI {oh!} ORKIESTRA HISTORICZNA.** Michaela Kušteková – sopran

-12.09.2017 godz. 18.30 / Ruiny Teatru Victoria w Gliwicach,  
Al. Przyjaźni 18.

**2. VIVALDI GOES JAZZ GLIWICKA ORKIESTRA KAMERALNA I WOYTEK MROZEK (klarnet) Z ZESPOŁEM JAZZOWYM**

-16.09.2017 godz. 18.30 / Ruiny Teatru Victoria w Gliwicach,  
Al. Przyjaźni 18.

**3. MAX EMANUEL CENCIC , {oh!} ORKIESTRA HISTORYCZNA**

– 30.09.2017 (PREMIERA POLSKA ) 2017 godz. 18.30 / Ruiny Teatru Victoria w Gliwicach, Al. Przyjaźni 18

**4. TANGO QUADRO NUEVO (PREMIERA PROGRAMU W POLSCE)**

-4.10.207 godz.18.30 / CKS Mrowisko w Gliwicach, ul. Pszczyńska 85.

**5. ŁUKASZ KUROPACZEWSKI TRIO /MACIEJ FRĄCKIEWICZ – AKORDEON, BARTŁOMIEJ MILER – INSTRUMENTY PERKUSYJNE, ŁUKASZ KUROPACZEWSKI – GITARA**

-14.10.2017 godz. 19.00 / Centrum Edukacji i Biznesu Górnośląska Agencja Przedsiębiorczości i Rozwoju, ul. Bojkowska 37.

---

**6. KONCERT RODZINY SAVALL** z towarzyszeniem zespołów Hesperion XXI i Hirundo Maris W PROGRAMIE „CZAS ODNALEZIONY” STWORZONYM SPECJALNIE NA DZIESIĘCIOLECIE FESTIWALU (PREMIERA ŚWIATOWA) – 22.10.2017 godz.18.30/ Teatr Miejski w Gliwicach, ul. Nowy Świat 55.

### WYKŁADY I IMPREZY TOWARZYSZĄCE

- 5.09.2017 godz.18.00 „Poetyka barokowej kantaty” – wykład sala Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gliwicach, ul. Jagiellońska 19 A, wstęp bezpłatny**
- 21.09.2017 godz. 18.00 „Muzyka Reformacji na Śląsku”- wykład sala parafii ewangelicko-augsburskiej w Gliwicach, ul. Jagiellońska 19 A, wstęp bezpłatny**
- 25.09.2017 godz. 18.30 „Czarować głosem” – XVIII-wieczni kastraci i ich popisowe arie – wykład Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach, ul. Kościuszki 17, wstęp bezpłatny
- 01.10.2017 godz. 18.00 „Tango według Carlosa Saury” – wykład z prezentacją medialną Restauracja Siedlisko w Gliwicach, ul. Jaracza 13, wstęp bezpłatny
- 12.10.2017 godz.18.30 „Reformacja – potrzebna odnowa czy niepotrzebna rewolucja” Film „Luter” –historia Lutra i Reformacji w przestrzeni kinowej Kino Amok w Gliwicach, ul. Górnych Wałów 3. wstęp bezpłatny. Rezerwacje w kasie kina.**
- 17.10.2017 godz. 18.30 „Mowa dźwięków improwizowanych” – wykład jubileuszowy Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach, ul. Kościuszki 17, wstęp bezpłatny
- 11.11.2017 godz. 20.00 „Kolory i barwy dźwięku” – koncert



promujący nową płytę zespołu NIVEL z degustacją Restauracja Siedlisko w Gliwicach, ul. Jaracza 13; rezerwacja biletów: tel. 508 339 185

Ze szczegółami można zapoznać się na stronie [www.allimprovviso.pl](http://www.allimprovviso.pl)

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do dokonywania zmian w programie z przyczyn od nich niezależnych.

**ZAPRASZAMY!**

## Dni Ewangelizacji - "Tylko Chrystus"



Bożego Zbawienia" i koncert Andrzej Jagodziński Trio i Agnieszka Wilczyńska.

### Historia Bożego Zbawienia

Podczas spotkań przyjrzymy się, w jaki sposób Biblia prezentuje historię Bożego zbawienia. Zobaczymy, że wszystko wypełnia się i wskazuje na Jezusa, który przyszedł i który przyjdzie ponownie.

### Koncert "Warownym Grodem"

Na koncercie wykonane zostaną wszystkie utwory z płyty *Warownym Grodem*. Będzie można usłyszeć m.in. „Na krzyżu przelał krew”, „Bliżej, o bliżej”, „Kiedy ranne wstają zorze” i „Warownym grodem”. Projekt dofinansowany z budżetu Miasta Gliwice.

Serdecznie zapraszamy na Dni Ewangelizacji "Tylko Chrystus", które odbędą się w dniach 22-24 września 2017. W programie wykłady Larsa Olava Gjóra "Historia



PARAFIA  
EWANGELICKO-AUGSBURSKA  
W GŁIWICACH



# PROGRAM

---

**22 WRZEŚNIA**  
**PIĄTEK | 18.30**

HISTORIA BOŻEGO ZBAWIENIA - CZ. 1  
Wykładowca: Lars Olav GjØra

**23 WRZEŚNIA**  
**SOBOTA | 18.00**

HISTORIA BOŻEGO ZBAWIENIA - CZ. 2  
Wykładowca: Lars Olav GjØra

**24 WRZEŚNIA**  
**NIEDZIELA**  
**11.00**

HISTORIA BOŻEGO ZBAWIENIA - CZ. 3  
Spotkanie odbędzie się  
w ramach nabożeństwa.  
Kazanie: Lars Olav GjØra



Lars Olav GjØra - wykładowca w misyjnej szkole biblijnej w The Outreach Center w Trondheim, pracownik NKSS (Norweskie Chrześcijańskie Stowarzyszenie Akademickie), wykładowca biblistyki w Salem Menighet (Kościół Pokoju) w Trondheim. Lubi śnieg (jak każdy Norweg), jazdę na nartach i bieganie (szczególnie po górach), grube książki, językoznawstwo, swoją żonę (pochodzącą z Polski) i dwie córki.

Historia Bożego Zbawienia - podczas spotkań przyjrzymy się, w jaki sposób Biblia prezentuje historię Bożego zbawienia. Zobaczymy, że wszystko wypełnia się i wskazuje na Jezusa, który przyszedł i który przyjdzie ponownie

**24 WRZEŚNIA**  
**NIEDZIELA**  
**18.00**

KONCERT REFORMACYJNY  
Andrzej Jagodziński Trio  
i Agnieszka Wilczyńska

Na koncercie wykonane zostaną wszystkie utwory z płyty Warownym Grodem. Będzie można usłyszeć m.in. „Na krzyżu przelał krew”, „Bliżej, o bliżej”, „Kiedy ranne wstają zorze” i „Warownym grodem”.

Agnieszka Wilczyńska – śpiew  
Andrzej Jagodziński – fortepian  
Adam Cegielski – kontrabas  
Czesław „Mały” Bartkowski - perkusja



Projekt dofinansowano z budżetu Miasta Gliwice

# Koncert "Warownym Grodem" - Jagodziński Trio i Agnieszka Wilczyńska

Serdecznie zapraszamy na Reformacyjny Koncert "Warownym Grodem" w wykonaniu zespołu Jagodziński Trio i Agnieszki Wilczyńskiej, który odbędzie się 24 września 2017 r. o godzinie 18.00, w ewangelickim kościele Zbawiciela w Gliwicach (ul. Jagiellońska 19).

**Projekt dofinansowany z budżetu Miasta Gliwice.**

Na koncercie wykonane zostaną wszystkie utwory z płyty *Warownym Grodem*, która została nagrana dzięki uprzejmości Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Mrągowie. Będzie można usłyszeć m.in. „Na krzyżu przelał krew”, „Bliżej, o bliżej”, „Kiedy ranne wstają zorze” i „Warownym grodem”. Na płycie w fascynujący, niezwykły oraz wysublimowany sposób splatają się dwie wielkie tradycje muzyczne, czego efektem jest zmysłowy, otwarty na sferę sacrum jazz. Delikatny, ciepły i refleksyjny wokół Agnieszki Wilczyńskiej, której towarzyszy genialne trio światowej sławy muzyków powołało do życia muzykę, która wprowadza harmonię między zmysłami i duchem.

Wykonawcy:

- Agnieszka Wilczyńska – śpiew,
- Andrzej Jagodziński – fortepian,
- Adam Cegielski – kontrabas,
- Czesław „Mały” Bartkowski - perkusja



Program koncertu:

1. Warownym grodem
2. Na Krzyżu przelał krew
3. Z głębokiej nędzy
4. Bliżej, o bliżej
5. O, pochyl mnie
6. Niech cały raduje się świat
7. Brońże, Panie, nas na wieki
8. Kiedy ranne wstają zorze







Serdecznie zapraszamy na drugie spotkanie z prorocत्वami Objawienia św. Jana i z ks. Adamem Podzorskim. **Spotkanie odbędzie się 28 września 2017 r. o godzinie 18.00 w sali parafialnej** (ul. Jagiellońska 19a, Gliwice).

"Prorocत्व nie lekceważcie". 1 Tes 5,20 — tak Bóg ustami Pawła zachęca nas do poznania prorocत्व biblijnych. Słowo Boże zawarte w Biblii zawiera ponad 2500 prorocत्व. Ponad 2000 prorocत्व już się spełniło, a pozostałe spełniają się na naszych oczach. Czy nie jest to wystarczająca motywacja, by je poznać i starać się je zrozumieć?

To przypomina obserwacje drogi podczas podróży. Charakterystyczne miejsca, które potrafimy rozpoznać informują nas, gdzie jesteśmy, czy jesteśmy na właściwej drodze, ile pozostało drogi do końca podróży.

Jest rzeczą oczywistą, że musimy wcześniej te charakterystyczne miejsca poznać, by je rozpoznać w odpowiednim czasie.

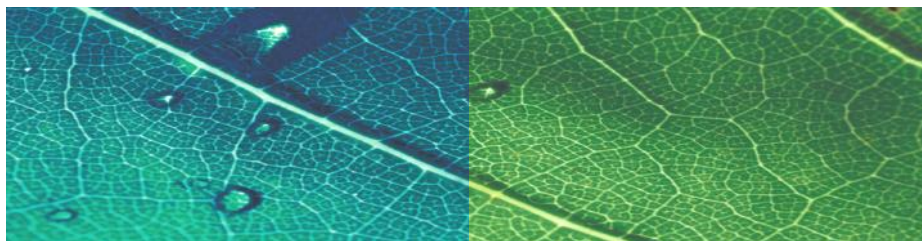
To porównanie przybliży nam potrzebę poznawania prorocत्व biblijnych, a szczególnie, ze względu na swoją aktualność, prorocत्व zawartych w Objawieniu św. Jana. To one są tymi charakterystycznymi miejscami naszej podróży z Chrystusem, które wyznaczają to, co jest obecnie i to, co będzie się wypełniało (być może na naszych oczach).

Nie są to łatwe tematy, ponieważ Objawienie św. Jana to najbardziej tajemnicza z ksiąg Nowego Testamentu. Jednak Bóg w trosce o nas i nasze poznanie tych prorocत्व, złożył obietnicę: „Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów prorocत्व i zachowują to, co w nim jest napisane; czas bowiem jest bliski”. (Obj 1,3)

Czy my, budując naszą osobistą relację z Bogiem, możemy odmówić takiemu zaproszeniu?

Dla gości przygotowaliśmy: kawę, herbatę i pyszne ciasto. Zapraszamy!

Dionizy Szczerba



## Grupy wsparcia dla osób po stracie od listopada 2017 roku

To grupy fizycznego, emocjonalnego i duchowego wsparcia dla osób, które przeżywają stratę bliskiej osoby, np. współmałżonka, partnera, rodzica, dziecka, przyjaciela. Dają one przestrzeń do wspólnego przeżywania i przezwyciężania bólu, cierpienia, smutku oraz poszukiwania nadziei.

W spotkaniach uczestniczyć może każdy niezależnie od wieku, płci, wyznania, przekonań, filozofii życia. W grupie spotyka się 6–8 osób na sześciu dwugodzinnych spotkaniach raz w tygodniu. Spotkania będą odbywały się od połowy listopada do połowy grudnia.

### **GLIWICE** Miejsce Parafia Ewangelicko-Augsburska

ul. Jagiellońska 19a, 44-100 Gliwice

Prowadzący ks. Tymoteusz Bujok i ks. Andrzej Wójcik

Terminy czwartki, godz. 19.00, listopad: 9, 16, 23, 30, grudzień: 7, 14

Kontakt: ks. Andrzej Wójcik, tel. 32 231 36 49 [andrzej.wojcik@luteranie.pl](mailto:andrzej.wojcik@luteranie.pl)

### **DZIEGIELÓW** Miejsce Centrum Misji i Ewangelizacji

ul. Misyjna 8, 43-445 Dziegielów

Prowadzący ks. Grzegorz Olek i Arnoldiusz Parot

Terminy wtorki, godz. 18.00, listopad: 14, 21, 28, grudzień: 5, 12, 19

Kontakt tel. 33 852 97 81, [cme@cme.org.pl](mailto:cme@cme.org.pl)

*Uczestnictwo w spotkaniach jest bezpłatne. Warunkiem jest udział we wszystkich sześciu spotkaniach. Ilość miejsc ograniczona. Na twoje zgłoszenie czekamy do 5 listopada 2017 roku. UWAGA liczy się kolejność zgłoszeń.*

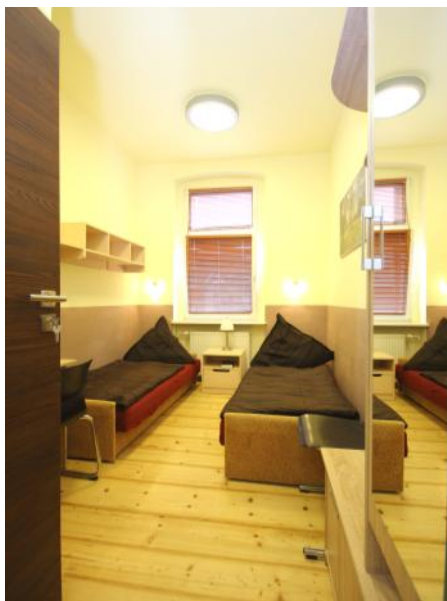
# POKOJE GOŚCINNE

Parafia Ewangelicko-Augsburska  
w Gliwicach zaprasza do korzystania  
ze swoich pokoi gościnnych:

- pokój 2-osobowy
- pokój 3-osobowy z dostawką
- wspólna łazienka z prysznicem
- wyposażona kuchnia

Do dyspozycji jest także parking we-  
wnętrzny, zamknięty i wi-fi.  
Monitoring 24h.

foto: Piotr Pizon





W dniu 13 stycznia 2017 r. Departament Spraw Rodziny i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, czyli Dysponent Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej podjął decyzję w przedmiocie przyznania dotacji celowej w zakresie pomocy pokrzywdzonym na realizację zadań dla jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych i niedziałających w celu osiągnięcia zysku, w tym stowarzyszeń, fundacji, organizacji i instytucji na rok 2017.

Z przyjemnością informujemy, że Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP czwarty rok z kolei otrzymało dofinansowanie ze środków Ministerstwa Sprawiedliwości

na prowadzenie Ośrodków Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przesłęstwem (OPOPP). Celem realizacji projektu jest minimalizowanie skutków przestępstw, jakich doświadczyli pokrzywdzeni i wzmocnienie ich systemu rodzinnego. W roku 2017 Wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem realizowane jest przez CME w Gliwicach, Katowicach, Chorzowie i Cieszynie. Świadczona pomoc ma charakter kompleksowy i opiera się na możliwości skorzystania z poufnych usług wsparcia psychologicznego, pomocy prawnej oraz pomocy rzeczowej. Ośrodek funkcjonuje na parafii od 2014 roku, kiedy to Centrum Misji i Ewangelizacji (CME) Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, po raz

pierwszy realizowało projekt „Ośrodek Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przesłstwem” (OPOPP) z **Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym Przesłstwem oraz Pomocy Postpenitencjarnej**. Początkowo od kwietnia do października 2014 projekt realizowano w pięciu miastach,

a od listopada do grudnia 2014 już w ośmiu placówkach.

**Koordinator projektu**  
**Magdalena Fornal**  
magdalena.fornal@cme.org.

pomagamy  
pokrzywdzonym

### **Dane kontaktowe**

TELEFONY czynne w godzinach pracy specjalistów wg harmonogramu (osoba pierwszego kontaktu, psycholog, prawnik, mediator)

### **Siedziba główna OPOPP**

Adres: ul. Jagiellońska 19a  
44-100 Gliwice

e-mail: pokrzywdzeni@cme.org.pl  
telefon w godz. 8.00- 17.00 **tel. 518 135 318**

### **Dodatkowy dyżur telefoniczny osoby pierwszego kontaktu:**

Tel.: **690 458 725** od poniedziałku do piątku: 10.00-18.00,  
W soboty: 8.00-12.00

**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WSZELKIE DAROWIZNY  
ZŁOŻONE W OBU PARAFIACH!  
ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA  
SKŁADKI KOŚCIELNEJ**

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

**Gliwice - 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118**

**Pyskowice - 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075**

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot. (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

**SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny  
Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego  
w Rzeczypospolitej Polskiej - ZASADY OGÓLNE**

**§ 7**

1. Każdy członek Parafii, który został konfirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.



**PRZYKŁADOWE, MINIMALNE KWOTY SKŁADKI PARAFIALNEJ  
W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU DANEJ OSOBY**

<b>Dochód miesięczny</b>	<b>Składka miesięczna</b>	<b>Składka roczna</b>
500,00 zł	5,00 zł	60,00 zł
800,00 zł	8,00 zł	96,00 zł
1 000,00 zł	10,00 zł	120,00 zł
1 300,00 zł	13,00 zł	156,00 zł
1 600,00 zł	16,00 zł	192,00 zł
2 000,00 zł	20,00 zł	240,00 zł
2 500,00 zł	25,00 zł	300,00 zł
3 000,00 zł	30,00 zł	360,00 zł
3 500,00 zł	35,00 zł	420,00 zł
4 000,00 zł	40,00 zł	480,00 zł
4 500,00 zł	45,00 zł	540,00 zł
5 000,00 zł	50,00 zł	600,00 zł
5 500,00 zł	55,00 zł	660,00 zł
6 000,00 zł	60,00 zł	720,00 zł
6 500,00 zł	65,00 zł	780,00 zł
7 000,00 zł	70,00 zł	840,00 zł
10 000,00 zł	100,00 zł	1 200,00 zł



## 1% dla Szkół ETE

1% Państwa podatku jest jednym ze źródeł, które umożliwi nam tworzenie nowoczesnych szkół oferujących wszechstronne wykształcenie dla większej ilości uczniów. Zachęcamy do wsparcia. Inwestując w edukację budujesz przyszłość.



**Ewangelickie Towarzystwo Edukacyjne**

**KRS: 0000001366**

## W sprawie kartotek

Podstawowymi zadaniami i sensem istnienia parafii jest głoszenie Słowa Bożego (w różnych formach i przy wielu okazjach) oraz otaczanie opieką duszpasterską parafian. Jednak oprócz powyższego parafie zobowiązane są wykonywać szereg zadań administracyjnych i organizacyjnych. Do zadań tych należy między innymi: prowadzenie ksiąg metrykalnych oraz prowadzenie ewidencji parafialnej (listy, spisu parafian). Ewidencja opiera się w znacznej mierze na kartotece parafialnej. Zapisy zawarte w kartotece znajdują swoje odzwierciedlenie w innych dokumentach parafialnych. W związku z tym poniżej prezentujemy kilka ważnych zapisów prawnych, które zobowiązują zarówno Parafię, jak i członków Parafii do współpracy i wymiany informacji w zakresie danych zawartych w kartotece.

### **Kartoteka**

W praktyce kościelnej przyjęło się prowadzenie kartotek rodzinnych, do których razem wpisywa-

ni są małżonkowie i dzieci. Jednakże w momencie osiągnięcia przez dzieci pełnoletniości, zakłada się im osobne kartoteki.

### **Nabycie członkostwa**

Zgodnie z Regulaminem Parafialnym do parafii należą osoby wyznania ewangelicko-augsburskiego, które stale mieszkają na jej terenie. W jaki sposób w Kościele Ewangelicko-Augsburskim można zostać członkiem danej parafii? Istnieją cztery możliwości.

Chrzest – osoba ochrzczona, gdy jest niepełnoletnia, wpisywana jest do kartoteki rodziców w tej parafii, w której znajduje się kartoteka rodziców. Jeśli osoba chrzczona jest pełnoletnia, o przynależności parafialnej decyduje miejsce zamieszkania.

Wstąpienie do Kościoła – tzw. Konwersja. Osobie, która dokonała aktu konwersji zakładana jest oddzielna kartoteka parafialna w parafii, na terenie której aktualnie zamieszkuje.



Zmiana miejsca zamieszkania – osoba zmieniająca miejsce zamieszkania powinna powiadomić o przeprowadzce Proboszcza dotychczasowej parafii oraz Proboszcza parafii, na teren której się przeprowadza. Parafia macierzysta przekazuje odpis kartoteki do parafii właściwiej ze względu na nowe miejsce zamieszkania.

Uchwała Rady Parafialnej – w drodze wyjątku, za zgodą obu zainteresowanych Rad Parafialnych, osoba wyznania ewangelicko-augsburskiego może wpisać się do innej parafii, niż ta, na terenie której mieszka.

### **Utrata członkostwa**

Poniżej przedstawiono okoliczności, które skutkują utratą członkostwa parafialnego:

- 1) zmiana miejsca zamieszkania – parafianin przeprowadził się na teren innej parafii
- 2) zgon – informacja o śmierci parafianina zostaje odnotowana w kartotece parafialnej
- 3) wystąpienie z kościoła – parafianin zmienił przynależność wyznaniową

4) brak kontaktu – Rada Parafialna podejmuje uchwałę o wykreśleniu danej osoby z ewidencji parafialnej, gdy stwierdziła, że osoba ta nie płaci składek parafialnych, nie kontaktuje się z parafią przez okres dłuższy niż 10 lat i nie można określić jej aktualnego miejsca zamieszkania.

### **Składka parafialna**

Wspólnym zadaniem wszystkich parafian jest zapewnienie istnienia Parafii oraz jej duchowego jak i materialnego rozwoju. Naczelnym prawem i obowiązkiem parafian jest korzystanie z głoszonego Słowa Bożego oraz sprawowanych sakramentów poprzez udział w nabożeństwach i innych czynnościach kościelnych, a także poprzez aktywny udział w życiu wspólnoty.

Oprócz powyższego, parafianin posiada zobowiązania finansowe.

Każdy członek Parafii, który został confirmowany albo wstąpił do Kościoła i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić nie mniej niż 1% jego dochodu. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna

może obniżyć wysokość składki parafialnej lub zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia. (Aby uzyskać prawo do zwolnienia należy wypełnić odpowiedni wniosek, który można pobrać w kancelarii parafialnej).

### **Podsumowanie**

Jako Parafia uprzejmie prosimy o rzetelne przekazywanie wszelkich informacji, które powinny zostać uwzględnione w kartotece parafialnej. W szczególności mamy na myśli: zmiana miejsca zamieszkania, zmiana stanu cywilnego, zmiana przynależności wyznaniowej.

Zachęcamy też, by zgłosić się do kancelarii i sprawdzić, czy wszystkie nasze dane zostały wpisane do kartoteki. Wzór kartoteki z danymi, które zawiera, zamieszczamy na kolejnej stronie.

Każdy confirmowany, pełnoletni członek parafii zobowiązany jest do płacenia składki parafialnej. Rada Parafialna może zwolnić ze składki w przypadku kontynuowania nauki lub kiepskiej sytuacji finansowej. W takiej sytuacji zapraszamy do kontaktu z kancelarią parafialną.

Rada Parafialna podejmuje uchwałę o wykreśleniu danej osoby z ewidencji parafialnej, gdy stwierdziła, że osoba ta nie płaci składek parafialnych, nie kontaktuje się z parafią przez okres dłuższy niż 10 lat i nie można zidentyfikować jej aktualnego miejsca zamieszkania. Kartoteka takiej osoby zostanie przeniesiona do archiwum.

Mamy świadomość, że informacje przedstawione w tym artykule nie należą do przyjemnych wymiarów społeczności parafialnej. Niemniej jednak stosowanie się do wspomnianych wytycznych znacząco ułatwia pracę kancelarii, a parafianom oszczędza problemów w przypadku czynności duszpasterskich w przyszłości (chrzty, śluby, pogrzeby...). Serdecznie zapraszamy do współpracy w omawianym zakresie.



## PLAN NABOŻEŃSTW

DZIEŃ	ŁĄBĘDY	PYSKOWICE	GLIWICE	ŻERNIKI
<b>10.09</b> 13. Niedziela po Trójcy Świętej	<b>8.00</b>	<b>9.30</b> 	<b>11.00</b>   Ofiara na cele parafii	<b>13.00</b>
<b>17.09</b> 14. Niedziela po Trójcy Świętej	<b>9.30</b>  Ofiara na cele parafii	<b>8.00</b>	<b>11.00</b>   	
<b>24.09</b> 15. Niedziela po Trójcy Świętej	<b>8.00</b>	<b>9.30</b> Ofiara na cele parafii	<b>11.00</b>  	
<b>1.10</b> Dziękczynne Święto Żniw	<b>9.30</b> Ofiara dziękczynna	<b>8.00</b> Ofiara dziękczynna	<b>11.00</b>    Ofiara dziękczynna	
<b>8.10</b> 17. Niedziela po Trójcy Świętej	<b>8.00</b>	<b>9.30</b>	<b>11.00</b>  	<b>13.00</b>



Komunia Święta



Szkółka Niedzielną



Herbatka Parafialna

## PLANY NA NAJBLIŻSZY MIESIĄC

DATA	GODZ.	WYDARZENIE	MIEJSCE
5.09	18.00	„Poetyka barokowej kantaty” - wykład w ramach All’Improvviso	Sala parafialna
11.09	19.00	Bieg 500-lat Reformacji w Gliwicach	Szkoły ETE
12.09	18.30	Koncert na 500-lecie Reformacji {oh!} Orkiestra Historyczna i Michaela Kušteková – sopran - koncert w ramach All’Improvviso	Ruiny teatru „Victoria”
21.09	18.00	Muzyka Reformacji na Śląsku” - wykład w ramach All’Improvviso	Sala parafialna
22-24.09		Dni Ewangelizacji w Gliwicach (szczegóły na ss. 37-39)	
24.09	18.00	Koncert Reformacyjny „Warownym Grodem” - Jagodziński Trio i Agnieszka Wilczyńska	Kościół Zbawiciela
28.09	18.00	Poznajemy biblijne proroctwa	Sala parafialna